

# A JEDNAK WOJNA...

WOJNA OBRONNA 1939  
W ZBIORACH MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

# A JEDNAK WOJNA...

**JÓZEF BARAN**

**DNIA 1 WRZEŚNIA...**

kiedy oglądam filmy wojenne  
myślę o sześciu rozmnażających się latach  
mają niezliczoną ilość macek  
odcinamy jedną na jej miejsce  
pojawia się dziesięć następnych  
bohaterstwu wyrastają wciąż nowe skrzydła  
okrucieństwo odbija się zwielokrotnionym echem  
każdego września wybucha wojna  
hitler wciąż krzyczy niemcy są źli spadają bomby  
partyzanci rosną jak grzyby po deszczu  
repertuar ich akcji jest niewyczerpany  
ojciec kolbę bez przerwy występuje z szeregu  
a wielu poległych żyje prawdziwiej  
od tych którzy żyją naprawdę  
te sześć lat  
to studnia bez dna  
wypełniona stuprocentowym spirytusem  
rozcieńczanym w kilkudziesięciu latach pokoju  
spijają się nim synowie potem wnukowie  
przy akompaniamencie salw zwycięstwa  
ta wojna trwała chyba sto lat  
myślę  
wynurzając się z jej ciemności

(Z tomu „Pędy i pęta”, WL 1984)

# **A JEDNAK WOJNA...**

**WOJNA OBRONNA 1939  
W ZBIORACH MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI**

Pod redakcją Tadeusza Skoczka

Warszawa 2023

ISBN 978-83-67398-40-4

**Wydawnictwo Muzeum Niepodległości**  
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42-700)  
al. Solidarności 62; 00-240 Warszawa  
wydawnictwo@muzn.pl  
tel. 826 90 91 w. 41

# WSTĘP

W pamięci naszych ojców, dziadków i pradziadków wojna obronna z 1939 roku jest wciąż żywa. Praktycznie nie ma rodziny w naszym otoczeniu, która by nie miała osobistej historii związanej z tym wydarzeniem. W sumie wszystkie aspekty polityczno-społeczne, jak obecne granice Polski, skład narodowy i wyznaniowy naszego społeczeństwa są następstwem II wojny światowej. Podniosły moment z naszej historii najnowszej, jak karnawał „Solidarności” i jej zwycięstwo najzwyczajniej by nie miał miejsca, gdybyśmy nie byli po 1945 roku krajem demokracji ludowej, zależnym od ZSRR. II wojna światowa była hekatombą, która zmieniła wszystko. Nic już na świecie nie było takie samo jak przed wrześniem 1939 roku.

„Polski wrzesień” 1939 to też piękny okres w historii oręża polskiego. Żołnierz II Rzeczypospolitej dumnie stawiał czoło niemieckiemu, nazistowskiemu agresorowi, dając świetny pokaz rzemiosła wojskowego i oporu przeciwko najeźdźcy pod Westerplatte, Mokrą, Wizną czy na Kępie Oksywskiej. O walkach z agresorem sowieckim po 17 września, z wiadomych przyczyn po 1945 roku nie mówiło się wiele, by nie

powiedzieć wcale. Także, tam pod Grodnem, Szackiem czy Wytcznem świadectwo krwi złożył polski rekrut, w szczególności żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza pod dowództwem generała Wilhelma Orlik-Rückemana. 28 września kapituluje mimo bohaterskiej obrony Warszawa, a 5 października składają broń „kleberczycy” i załoga Helu. „Polonia Restituta” zostaje zamordowana przez agresję dwóch potęg militarnych Europy. Przy całej bohaterskiej karcie żołnierza polskiego, należy poruszyć dwa ważne i smutne aspekty militarne. Po pierwsze, jeszcze nigdy Wojsko Polskie nie poniosło takiej klęski posiadając tak wielką armię. Zmobilizowano około 1,2 mln żołnierzy, lecz nie wszyscy wyszli z koszar. Po drugie, nie wygraliśmy z Niemcami żadnej większej bitwy, a prędkość poruszania się Wehrmachtu była oszałamiająca.

Na wystawie prezentowanej w Galerii Trasy W-Z prezentowaliśmy plakaty i obwieszczenia wyłącznie ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie. To plakaty promujące zbiórkę pieniędzy na obronę przeciwlotniczą, obwieszczenia mobilizacyjne, słynne grafiki *Wara*, *Poland First to Fight*, czy *Wrzesień 1939* Wojciecha Fangora, kończąc na obwieszczeniu o kapitulacji stolicy. Jest też plakat Bogdana Wróblewskiego w wersji artystycznej ukazujący IV rozbiór Polski.

Wystawa w Galerii Trasy W-Z trwała od 14 sierpnia do 4 września 2023 roku. 20 września 2023 odbył się wernisaż w Galerii Plakatu Muzeum Niepodległości. Prezentowane wydawnictwo jest zapowiedzią wielu wystaw przygotowywanych na rok 2024. Muzeum Niepodległości wystąpiło do Sejmiku Województwa Mazowieckiego z wnioskiem o ogłoszenie Roku Polskiego Września w związku z 85-leciem (1939-2024).

**Maciej Jakubowski**

# A JEDNAK WOJNA. PAMIĘĆ POLSKIEGO WRZEŚNIA

Wrzesień. Jeden z miesięcy polskiego kalendarza wywołuje jednoznaczne skojarzenia. Pisany z wielkiej litery posiada emblematyczne i symboliczne znaczenie. Nie jest abstrakcją, łączy definicję werbalną, słowną – niemal automatycznie – z obrazem. Nie było do niedawna potrzeby opatrywania nazwy tego miesiąca, pisanej z dużej litery, konkretną datą. Nawet w języku potocznym odsyłał automatycznie do roku 1939, do miesiąca i dnia rozpoczęcia II wojny światowej. Historiografia polska używa jednakże kilku terminów przenoszących ciężar znaczenia na różne obszary. „Kampania wrześniowa”, termin popularny, bardzo często używany przez dziennikarzy i polityków, sugeruje, że atak Niemiec na Polskę zakończył się w tym jednym miesiącu. 2 października wojska niemieckie zajęły w Warszawie komendę miasta, przejmując – jak podaje Karol Móravski – władzę formalną w stolicy (*Kalendarium obrony Warszawy we wrześniu 1939*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2009), broniła się jeszcze załoga Helu, a pojedyncze grupy żołnierzy walczyły z Niemcami nawet w zimie 1940. Historycy przyjmują jednak, że ostatnią bitwą polska armia stoczyła z hitlerowskim agresorem 5 października 1939 roku pod Kockiem.



Podaje się też datę 6 października, bo faktycznie wczesnym rankiem żołnierze Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga składali broń i rano podpisywano akt kapitulacji. Hitler przyjmował zwycięską defiladę swoich wojsk w Warszawie 5 października 1939, a 8 października dokonano formalnego wcielenia Pomorza, Śląska, Wielkopolski i Łodzi do III Rzeszy. Dwa ostatnie dni podawane są w historiografii niemieckiej, jako daty zakończenia ataku na Polskę.

Nieprecyzyjny termin „kampania wrześniowa” obecny jest jednak w potocznej świadomości, używał go nawet Prezydent RP. „Kampania wrześniowa, dzień 1 września 1939 roku, jest żywo zapisana w pamięci narodu polskiego” – powiedział Bronisław Komorowski 31 sierpnia 2013 roku otwierając rocznicowe uroczystości w Mławie. Tej treści definicje znajdziemy w encyklopediach: „Kampania wrześniowa, walki obronne wojsk polskich toczone od 1 września do 5 października 1939 przeciwko wojskom niemieckim i od 17 września przeciwko wojskom ZSRR. Kampania wrześniowa rozpoczęła II wojnę światową 1939-1945. Mimo formalnego przystąpienia do wojny Anglii i Francji (3 września), zachodni sojusznicy Polski nie włączyli się czynnie w toczące się walki” ([http://portalwiedzy.onet.pl/49007,,,kampania\\_wrzesniowa,haslo.html](http://portalwiedzy.onet.pl/49007,,,kampania_wrzesniowa,haslo.html)).

Bardziej precyzyjnie można użyć terminu „kampania polska 1939”, mając w pamięci podobnie brzmiące nazwy: „kampania norweska”, która znana jest też pod niemiecką nazwą „Operacja Weserübung”, czyli „ćwiczenia na Wezerze” (8 kwietnia – 10 czerwca 1940) „kampania francuska 1940”, czyli określenie agresji Niemiec na Francję, Belgię, Holandię i Luksemburg (10 maja – 22 czerwca 1940), „kampania afrykańska”, działania w północnej Afryce, mające w zamierzeniu Mussoliniego stworzenie „drugiego imperium rzymskiego”

(10 czerwca 1940 – 13 maja 1943), „kampania włoska”, zdaniem niektórych historyków rozpoczęta 9 lipca 1943 lądowaniem wojsk alianckich na Sycylii, a zakończona 2 maja 1945 kapitulacją wojsk niemieckich na włoskim froncie (w węższym pojęciu ograniczona do daty 3 września 1943, kiedy dokonano faktycznie inwazji na kontynentalną Italię).

Warto rozstrzygnąć sposób zapisywania omówionego wyżej terminu. Nawet autorzy monografii poświęconych Wrześniowi, nie mają jednego zdania w tej materii. „Kampania polska 1939” przeważa. Znajdziemy jednakże w Internecie zapis „Kampania Polska”, z wielkich liter. Niejako dla podkreślenia wagi i znaczenia tej historycznej nazwy stosuje ten zapis IPN (zob. [www.1wrzesnia39.pl](http://www.1wrzesnia39.pl)). Portal „Kampania Wrześniowa 1939”, stosuje dwie nazwy równocześnie: „Kampania Wrześniowa – Wojna Obronna 1939” (zob.[www.1939.pl](http://www.1939.pl)).

„Wojna Obronna” z kolei sugeruje, że Wojsko Polskie było we Wrześniu równorzędnym partnerem. Jest w tym terminie trochę przesady, być może też niepotrzebnej megalomanii. Pisał o tym szerzej Wiesław L. Ząbek na łamach kwartalnika „Niepodległość i Pamięć”, w artykule omawiającym funkcjonowanie Września w naszej zbiorowej świadomości. Chociaż nieprecyzyjnie stwierdzał, że w 1939 roku nastąpił upadek II Rzeczypospolitej. Klęska militarna nastąpiła, jednak Polska do 1945 roku była podmiotem prawa międzynarodowego, w oparciu o konstytucję kwietniową z 1935 roku.

Pozostaniemy wciąż pod presją dylematu, jakich dokonać uzgodnień terminologicznych, jakie decyzje podjąć w kwestiach nazewnictwa. Dlatego wypada dopuścić różne określenia Polskiego Września 1939, wiedząc, że i w literaturze nazwa tego miesiąca nie jest definiowana kalendarzowo,

że jest to nazwa-symbol, emblemat. Przeważać będzie termin „Kampania polska 1939” (przymiotnik pisany małą literą, zgodnie z zasadami pisowni, wiedząc, że niektórzy autorzy uważają, iż wielka litera dodaje terminowi wagi i dostojności, jest imieniem własnym), mając w pamięci i to zastrzeżenie, że używają go również historycy niemieccy, a ich obraz agresji na nasz kraj może być diametralnie inny od naszego.

Jochen Böhrer, znający polskie realia, bowiem przez dziesięć lat pracował w Warszawie w Niemieckim Instytucie Historycznym, twierdzi, że o zbrodniach hitlerowskich w Polsce nasi zachodni sąsiedzi niewiele wiedzą. Autor książki *Auftakt zum Vernichtungskrieg. Die Wehrmacht in Polen 1939*, wydanej przez Schriftenreihe der Bundeszentrale für politische Bildung, w Bonn w 2006 roku, znanej u nas dzięki tłumaczeniu, jakie wydał krakowski „Znak” (*Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939 – wojna totalna*, Kraków 2009) oraz wydanej dwa lata później publikacji pt. *Najazd 1939. Niemcy przeciwko Polsce* (Kraków 2011) twierdzi, że Niemcy znają historię II wojny światowej z własnej perspektywy, ukształtowanej jeszcze przez propagandę Goebbelsa. „Pamiętaj (..) o wydarzeniach, w których rzekomo bezbronni Niemcy byli ofiarami Polaków i które potem rozdmuchała nazistowska propaganda. Ale o tym, co faktycznie we wrześniu 1939 r. w Polsce robił Wehrmacht czy Einsatzgruppen – czyli jednostki SS i policji zajmujące się mordowaniem polskiej inteligencji i Żydów – ludzie nie mają pojęcia”. Podobna niewiedza cechuje niemieckich historyków. ([http://wyborcza.pl/1,75475,10213548,Wrzesien\\_\\_39\\_\\_Wojna\\_zaczela\\_sie\\_dwa\\_lata\\_pozniej\\_.html#ixzz2deQy8Fo1](http://wyborcza.pl/1,75475,10213548,Wrzesien__39__Wojna_zaczela_sie_dwa_lata_pozniej_.html#ixzz2deQy8Fo1)).

Nie można nie wspomnieć też o innej znaczącej monografii, znanej w Polsce od wielu lat, książce Alexandra B. Rossino, amerykańskiego historyka związanego wiele lat z Center for

Advanced Holocaust Studies – *Hitler uderza na Polskę. Blitzkrieg, ideologia i okrucieństwo* (PIW, Warszawa 2009). Ważne pozycje pokazujące rzeczywistą sytuację, w jakiej znalazł się nasz kraj podczas Kampanii polskiej 1939, nie mają jeszcze należytego odbioru za granicą. Podobnie jak naukowe publikacje zawierające plon konferencji naukowych, nawet międzynarodowych (zob. np. *Wrzesień 1939. Wojna na dwa fronty*, pod redakcją naukową Janusza Gmitruka i Wojciecha Włodarczyka, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2010)

Również nasza publicystyka (a za nią historiografia), inaczej kładzie ostatnio akcenty przy omawianiu problematyki Września 1939. Coraz częściej pisze się wyłącznie o 17 września 1939, o ataku ZSRR na Polskę, jako rzeczywistej przyczynie klęski Wojska Polskiego. Już samo nazywanie naszego wschodniego sąsiada nastrocza trudności. Po 1989 roku przyjęło się używać terminu lekceważącego i pogardliwego „Rosja Sowiecka” i „Związek Sowiecki” stygmatyzując tych, którzy używają terminu „Związek Radziecki”, zamiast ZSRR stosuje się ZSSR. W tej materii lepiej zostawić autorom dowolność i możliwość wyboru. Ważne jest jednak obiektywne, naukowe podejście do omawianych zagadnień. Ponieważ temat ma już bogatą literaturę przedmiotu.

W Muzeum Niepodległości wydaliśmy dwie zbiorowe monografie. Pierwsza z nich, *Wrzesień 1939 roku. Mazowsze w wojnie obronnej Polski* ukazała się w 2007 roku pod redakcją Andrzeja Stawarza i Wiesława Leszka Ząbka. Przypomnijmy, że W. L. Ząbek już wtedy zmierzył się z legendą Września 1939 omawiając „prawdy i fikcje” – jak określił w podtytule swego artykułu o Kampanii polskiej 1939. O wojnie na dwa fronty, czyli praktycznej realizacji paktu Ribbentrop-Mołotow, pisali

Mieczysław Cieplewicz i Czesław Grzelak. Ryszard Juszkiewicz ogłosił rozważania o bitwie granicznej armii „Modlin” (1–4 września 1939). Redaktorzy przedrukowali też artykuł płk. Apoloniusza Zawilskiego, zmarłego w 2004 roku, o walkach nad Narwią, gdzie między innymi znalazł się fragment opisujący „Samotny bój pod Wizną”. Podstawa przedruku, *Bitwy polskiego września*, ukazała się w 1972, kolejne wydanie z 2009 roku zostało opatrzone znaczącym dopiskiem wydawnictwa Znak o „kultowym dziele A. Zawilskiego”.

W tej monografii znajdziemy też materiał o obronie Sochaczewa napisany przez Macieja Wojewodę oraz artykuł Czesława Grzelaka omawiający znaczenie obrony Pragi, którego rozwinięciem i uzupełnieniem jest tekst *Obrona Warszawy w 1939 roku* Mieczysława Cieplewicza. Fortyfikacje przedwrześniowej Warszawy przedstawił W. L. Ząbek, a pamiątki Września 1939 w Puszczy Kampinoskiej – zostały omówione w artykule Tadeusza Swata (zmarłego w 2005 roku).

Andrzej Stawarz pisał w słowie wstępnym do przypominanej książki: „Wrzesień 1939 roku stanowi jedną z najbardziej tragicznych kart naszej narodowej historii. Polska Odrodzona została, po 20 latach od powrotu na mapę świata, poddana ciężkiej próbie obrony suwerenności i niepodległości. Do dziś, walka z dwoma agresorami, początkująca II wojnę światową i skutkująca IV rozbiorem Polski, jest przedmiotem licznych badań naukowych (...) W niniejszej publikacji nie chodzi jednak o stworzenie w miarę pełnej monografii tematu określonego w jej tytule. Zamysłem redaktorów książki było przede wszystkim opracowanie publikacji o charakterze naukowo-popularnym, nie kierowanej zatem do specjalistów, ale przystępnej dla wielu czytelników, którzy na co dzień nie zajmują się tą problematyką”.

Podobne założenia stawiają sobie wydawcy drugiej publikacji, *Dziedzictwo i pamięć Września 1939 na Mazowszu*. Teksty powstawały w wyniku wygłoszenia ich na konferencjach organizowanych w Muzeum Niepodległości (m. in. *Pamięć września 1939 roku – muzea, cmentarze, pomniki*, 21 października 2009). W związku z 75. rocznicą wybuchu II wojny światowej, muzeum wpisało się w ogólnopolski plan obchodów (2014).

Publikacja miała charakter popularyzatorski, edukacyjny. Teksty przygotowane zostały z wykorzystaniem warsztatu naukowego, jednak nie nowe tezy oglądu Kampanii polskiej 1939 były dominantą ich powstawania. Przeważała chęć przypomnienia szerokiemu odbiorcy podstawowych informacji, z wykorzystaniem różnych spojrzeń na prezentowane zagadnienie. Temat główny zawarty w tytule zbioru, przypomnijmy: *Dziedzictwo i pamięć Września 1939 na Mazowszu* nawiązywał do tytułu *Wrzesień 1939 roku. Mazowsze w wojnie obronnej Polski*. Tym razem jednak zamieszczono więcej artykułów pracowników merytorycznych Muzeum Niepodległości. Stefan Artymowski zaprezentował tekst o grobach żołnierzy polskich na warszawskim cmentarzu powązkowskim, jako przejaw pamięci o uczestnikach (używa terminu Wojna Obronna 1939), Emil Noiński opisał miejsca pamięci żołnierzy Września 1939 na Mazowszu wschodnim, a Jolanta Załączny wspólnie z Jackiem Szczepańskim omówiła nekropolie w powiecie legionowskim. Zwyczajowo w tego typu pracach zamieszcza się indeksy i spisy ilustracji, oraz zestawienie bibliograficzne tematu. Tak uczyniono również w przywoływanych wydawnictwach Muzeum Niepodległości. Historiografia Września 1939 jest już spora, wielowątkowa i niejednoznaczna. Oficyna Wydawnicza „Rytm”, współpracująca z Muzeum Niepodległości, wydała wiele interesujących publikacji. Fundamentalnych i „do czytania”, by wymienić *Wrzesień. Obrona Warszawy 1939* Józefa

K. Wroniszewskiego czy popularną monografię „Hubal”. Major Henryk Dobrzański 1897-1940 Henryka Sobierajskiego i Andrzeja Dyszyńskiego. „Rytm” wydał też ważne edycje przygotowane przez Czesława Grzelaka: zbiorową pracę *Warszawa we wrześniu 1939. Obrazy życia i codzienności* z 2004, czy dwa lata później *Kampanię polską 1939. Początek II wojny światowej*. W 2013 roku na rynku wydawniczym pojawiły się nowe tytuły tego znanego historyka wojskowości; *Wrzesień 1939. W szponach dwóch wrogów* oraz *Kresy w czerwieni 1939. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę*. Krakowskie wydawnictwo „Znak” obok pozycji wspomnianego już Böhlera, posiada w swojej ofercie interesujące poznawczo tłumaczenia: *Polska osamotniona. Dlaczego Wielka Brytania zdradziła swojego najwierniejszego sojusznika* Jonathana Walkera oraz monografię *Druga wojna światowa* brytyjskiego historyka Antoniego Beevora, którą „Polityka” nazwała monumentalną. Warto też zwrócić uwagę na literacką reminiscencję Pawła Chochlewa i Aldony Rogulskiej pod tytułem *Tajemnica Westerplatte*, napisaną w opozycji do znanego reportażu Melchiora Wańkowicza czy znanych monografii Rafała Witkowskiego (*Westerplatte. Historia i dzień dzisiejszy*, z 1977 i biografii *Major Henryk Sucharski* Andrzeja Drzycimskiego, 1990). Inne światło na postaci związane z obroną Westerplatte rzucił też Stanisław M. Jankowski w często wznawianych przez „Rebis” *Wyklętych życiorysach*.

Autorzy większości publikacji nie podają jednoznacznej odpowiedzi, dlaczego Kampania polska 1939 zapoczątkowała, na wiele dziesięcioleci, okres nazywany terminem niewola, później zniewolenie. „Imperatyw obrony państwa jest nonsensem, gdy jest niewykonalny” – stwierdził Stanisław Żochowski w bliżej nieznanym w Polsce pracy *Myszę o wrześniu 1939*, wydanej w 1993 przez londyńską Oficynę Poetów i Malarzy. Nie zwalnia nas to jednak z pamiętania o ofiarności i ofiarach.

Muzeum Niepodległości jest instytucją kultury, której organem założycielskim jest Samorząd Województwa Mazowieckiego. Realizujemy swoją misję poprzez gromadzenie i udostępnianie zbiorów, ochronę polskiego dziedzictwa martyrologicznego (X Pawilon Cytadeli Warszawskiej, Muzeum Więzienia Pawiak, Mauzoleum Walki i Męczeństwa w alei Szucha, Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 w Radzyminie), organizowanie seminariów i konferencji, wydawnictwa naukowe, edukacyjne i literackie. Bogata oferta spotkań, dyskusji, promocji publikacji spotyka się z dużym zainteresowaniem młodzieży i ludzi starszych.

Wystawy pod tytułem zaczerpniętym z wystąpienia prezydenta Warszawy organizowane w przededniu 85. rocznicy Polskiego Września w plenerowej galerii W-Z oraz w Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej rozpoczynają temat badawczy oraz zapowiadają rok upamiętniania i przypominania tamtych tragicznych wydarzeń.

**Tadeusz Skoczek**





# KATALOG

---

***Silni, zwarci, gotowi. Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej***; autor: **nieznany**; datowanie: **replika 1966 (oryginał wrzesień 1939)**; wymiary: **67 x 47,2 cm**; technika: **rotograviura**; tworzywo: **papier**; nr inw.: **Pl.1390**



**SILNI ZWARCI GOTOWI**

**POZYCZKA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ**

---

***Gwałt zadawany siłą musi być siłą odparty;***  
autor: **Henryk Tomaszewski**; datowanie:  
**1965 (wrzesień 1939 oryginał)**; wymiary:  
**49 x 67 cm**; technika: **rotograwiura, druk**  
czarny; tworzywo: **papier**; nr inw.: **PI.1391**



# "GWAŁT ZADAWANY SIŁĄ, MUSI BYĆ SIŁĄ ODPARTY"



SWEGO NIE DAMY  
NAPAŚNIKA  
ZWYCIĘZYMY

"W WYPADKU WOJNY KAŻDY  
MĘCZYŻNA BEZ WZGLĘDU  
NA WIEK I KAŻDA KOBIETA  
BĘDĄ ŻOŁNIERZAMI"

E. SMIGLY RYDZ

WYDANIE JUN. 1941 NR. 11

TONASZEWSKI

---

***Afisz Obywatele i Obywatelki... dot. kopania  
rowów w Łodzi podpisany przez prezydenta  
Jana Kwapińskiego; datowanie: 28.08.1939;  
wymiary: 85,6 x 60 cm; technika: druk  
czerwony; tworzywo: papier kremowy;  
nr inw.: Mak.973***

# OBYWATELKI i OBYWATELE!

W ciągu dwóch dni wykazaliście wiele poświęcenia i wytrwałości w ciężkiej pracy kopania rowów przeciwłotniczych, potrzebnych dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom naszego miasta.

Choć dużo w okresie tych dwu dni zrobiono, nie wykonaliśmy jeszcze całego planu wyznaczonych robót.

**Ale czas nagli. Rowy przeciwłotnicze MUSZĄ BYĆ  
GOTOWE w przeciągu najbliższych 36 godzin.**

Składam podziękowanie wszystkim organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy pospieszyli na mój apel, wszystkim robotnikom miejskich robót publicznych i wszystkim fachowcom, którzy kierowali pracą. Szczególnie serdeczne podziękowanie składam ofiarnym dzieciom Łodzi, które przyszły z pomocą swym matkom, ojcom i braciom.

**Do wszystkich zaś łodzianek i łodzian APELUJĘ  
RAZ JESZCZE, by dopomogli do zakończenia robót  
w zakresie i w czasie, wyznaczonym przez władze  
wojskowe i cywilne.**

Do właścicieli nieruchomości zwracam się z apelem, by przed budową schronów przystąpili do kopania rowów przeciwłotniczych na terenie swych posesyj.

WSZELKICH WSKAZÓWEK UDZIELAĆ IM BĘDZIE KOMENDA BUDOWY  
ROWÓW, ul. Kopernika 49, tel. 228-97.

**OBYWATELE ŁODZI! Wszyscy do pracy!  
OJCZYZNA I MIASTO nasze wymaga od nas wykonania  
naszego obowiązku.**

Prezydent Miasta

(-r) JAN KWAPIŃSKI

Łódź, dnia 28 sierpnia 1939 roku.



---

**Obwieszczenie mobilizacji powszechnej;** data-  
owanie: **30.08.1939 r.;** wymiary: **69,5 x**  
**49,5 cm;** technika: **druk;** tworzywo: **karton,**  
**papier;** nr inw.: **U.4064**

# OBWIESZCZENIE MOBILIZACJI

## PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ ZARZĄDZIŁ MOBILIZACJĘ POWSZECHNĄ.

W WYKONANIU POWYŻSZEGO W POROZUMIENIU Z WŁAŚCIWYMI MINISTRAMI

zarządzam co następuje:

### I. Dnie mobilizacji.

1-szym dniem mobilizacji jest:

**CZWARTEK 31 SIERPIEŃ 1939 r.**

(data tygodnia, dzień miesiąca, miesiąc i rok)

Następne dni liczą się kolejno jako 2-gi, 3-ci, 4-ty i t. d. dzień mob.

### II. Powołanie do czynnej służby wojskowej.

A. Powołuję do czynnej służby wojskowej **WSZYSTKICH TYCH**

- oficerów rezerwy, pospolitego ruszenia i stanu spoczynku,
- podchorążych rezerwy i pospolitego ruszenia,
- podoficerów, starszych szeregowców i szeregowców rezerwy oraz pospolitego ruszenia,
- podoficerów stanu spoczynku,
- zaliczonych do pomocniczej służby wojskowej,

**BEZ WZGLĘDU NA WIEK, KATEGORIĘ ZDROWIA I RODZAJ BRONI (SŁUŻBY), którzy otrzymali BIAŁE KARTY MOBILIZACYJNE BEZ CZERWONEGO PASA.**

B. Powołani wykonują rozkaz podróży podany na stronie 2-giej białej karty mobilizacyjnej, który wskazuje **KIEDY, GDZIE I W JAKIEJ FORMACJI WOJSKOWEJ LUB NIEWOJSKOWEJ** powołany ma się zameldować, w jaki sposób—pieszo lub koleją—odbyć podróż i co ma zabrać ze sobą. Powołani, którzy są kierowcami lub właścicielami i kierowcami pojazdów mechanicznych, a w myśl otrzymanych imiennych kart powołania lub ogłoszonego planu poboru mają dostarczyć te pojazdy do komisji poborowych, winni zastosować się do wskazań podanych w punkcie 3-cim na str. 3-ciej karty mobilizacyjnej.

C. Powołani, którzy przed rozplakowaniem niniejszego obwieszczenia lub równocześnie z rozplakowaniem otrzymali kolorowe karty powołania, winni wykonać rozkaz podróży podany w tych kolorowych kartach powołania.

D. 1) Oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy do 40 roku życia włącznie, którzy nie otrzymali ani kart mobilizacyjnych ani niebieskich zaświadczeń mobilizacyjnych, winni **BEZZWŁOZNIE** zgłosić się w tych komendach rejonów uzupełnień, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

2) Oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy, pospolitego ruszenia, stanu spoczynku oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, którzy otrzymali karty mobilizacyjne, a w chwili obwieszczenia mobilizacji z jakichkolwiek powodów ich nie posiadają, winni udać się **BEZZWŁOZNIE**:

- ci, którzy pamiętają, do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny — do tych jednostek,
- ci, którzy nie pamiętają, do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny — do tych komend rejonów uzupełnień, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

Udający się w myśl niniejszego punktu D. do jednostek lub komend rejonów uzupełnień winni zabrać ze sobą wszystkie posiadane przez nich dokumenty wojskowe (książeczki stanu służby, książeczki wojskowe), a w razie posiadania—również legitymacje osobiste.

Ponadto ci z pośród nich, którzy w chwili obwieszczenia mobilizacji znajdują się w miejscowościach położonych ponad 20 kilometrów od miejsca stawiennictwa, winni przed wyruszeniem zgłosić się do najbliższego zarządu gminy lub posterunku policji państwowej, gdzie otrzymają zaświadczenia uprawniające do przejazdu koleją.

### III. Cofnięcie urlopów.

A. Przebywający na **URLOPACH CZASOWYCH**:

- 1) oficerowie służby stałej,
- 2) podoficerowie służby stałej i nadterminowi,
- 3) podoficerowie i szeregowcy odbywający zasadniczą służbę wojskową,

mają **BEZZWŁOZNIE** powrócić do swych oddziałów.

B. Podoficerowie i szeregowcy **STAŁE URLOPOWANI** z powodu skrócenia czasokresu zasadniczej służby wojskowej, którzy posiadają dokumenty urlopowe, a nie otrzymali kart mobilizacyjnych, mają **BEZZWŁOZNIE** udać się do oddziałów podanych w punkcie II pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

C. Podoficerowie i szeregowcy **STAŁE URLOPOWANI** z powodu czasowej niezdolności do służby wojskowej pozostają w swych miejscach zamieszkania do terminu wyznaczonego w dokumencie urlopowym, a następnie zgłaszają się w terminie i miejscu podanym w punkcie II pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

### IV. Nie podlegają powołaniu do czynnej służby wojskowej w myśl niniejszego obwieszczenia:

- 1) wszyscy ci oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy, którzy posiadają:
  - białe karty mobilizacyjne z czerwonym pasem,
  - niebieskie zaświadczenia mobilizacyjne,
- 2) wszyscy ci oficerowie rezerwy ponad 40 lat życia, pospolitego ruszenia i stanu spoczynku, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy pospolitego ruszenia, podoficerowie stanu spoczynku, oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, którzy nie otrzymali wogóle kart mobilizacyjnych,
- 3) osoby korzystające z odroczenia odbycia zasadniczej służby wojskowej. Odroczeni pozostają—aż do dalszych zarządzeń—w swych miejscach zamieszkania.

### V. Odpowiedzialność za niezgłoszenie się do czynnej służby wojskowej.

Winni niezgłoszenia się do czynnej służby wojskowej w myśl niniejszego obwieszczenia **BĘDZIE UKARANY** według przepisów kodeksu karnego wojskowego, przewidującego—zależnie od kwalifikacji czynu—**KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI DO WIĘZIENIA BEZTERMINOWEGO WŁĄCZNIE LUB KARĘ ŚMIERCI.**

Warszawa, dnia 30 SIERPIEŃ 1939 r.

Minister Spraw Wojskowych

---

**WARA!;** autor: **nieznany**; datowanie: **1975**  
(reprodukcja wg oryginału z 1939 r. ); wy-  
miary: **43,5 x 33 cm**; technika: **druk**; two-  
rzywo: **papier**; nr inw.: **Pl.6475/1**





---

**Obwieszczenie mobilizacji 30 sierpnia  
1939 r.**; datowanie: 30.08.1939; wymiary:  
85,5 x 58,8 cm; technika: druk; tworzywo:  
karton; nr inw.: U.2748



# OBWIESZCZENIE MOBILIZACJI

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ ZARZĄDZIE

## MOBILIZACJĘ POWSZECHNĄ

W WYKONANIU POWYŻSZEGO W POROZUMIENIU Z WŁAŚCIWYMI MINISTRAMI

zarządzam co następuje:

### I. Dnie mobilizacji.

1-szym dniem mobilizacji jest:

CZWARTEK 31 SIERPIEŃ 1939 R.

Następne dni liczą się kolejno jako 2-gi, 3-ci, 4-ty i t.d. dzień mob.

### II. Powołanie do czynnej służby wojskowej.

A. Powołuję do czynnej służby wojskowej **WSZYSTKICH TYCH**

- oficerów rezerwy, pospolitego ruszenia i stanu spoczynku,
- podchorążych rezerwy i pospolitego ruszenia,
- podoficerów, starszych szeregowców i szeregowców rezerwy oraz pospolitego ruszenia,
- podoficerów stanu spoczynku,
- zaliczonych do służby pomocniczej.

**BEZ WZGLĘDU NA WIEK, KATEGORIĘ ZDROWIA I RODZAJ BRONI (SŁUŻBY), którzy otrzymali BIAŁE KARTY MOBILIZACYJNE BEZ CZERWONEGO PASA.**

B. Powołani wykonują rozkaz podróży podany na 2-giej stronie białej karty mobilizacyjnej, które uskazują **KIEDY, GDZIE I W JAKIEJ FORMACJI WOJSKOWEJ LUB NIEWOJSKOWEJ** powołani ma się zameldować, w jaki sposób—pieszo lub koleją—odbyć podróż i ma zabrać ze sobą. Powołani, którzy są kierownikami lub ubezpieczalniami i kierownikami pojazdów mechanicznych, a w myśl otrzymanych imiennych kart powołania lub ogłoszonego planu poboru mają dostarczyć je pojazdu do komisyj poborowych, winni zastosować się do uszkażówek podanych w punkcie 3-cim na str. 3-ciej karty mobilizacyjnej.

C. Powołani, którzy przed rozplakowaniem niniejszego obwieszczenia lub równocześnie z rozplakowaniem otrzymali kolorowe karty powołania winni wykonać rozkaz podróży, podany w tych kolorowych kartach powołania.

D. 1) Oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy do 40 roku życia włącznie, którzy nie otrzymali ani kart mobilizacyjnych ani niebieskich zaświadczeń mobilizacyjnych, winni **BEZZWŁOCZNIE** zgłosić się w tych komendach rejonów uzupełnień, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

2) Podoficerowie, podchorążowie, podoficerowie starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy, pospolitego ruszenia, stanu spoczynku oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, którzy otrzymali karty mobilizacyjne, a w chwili obwieszczenia mobilizacji z jakichkolwiek powodów ich nie posiadają, winni udać się **BEZZWŁOCZNIE**:

- ci którzy pamiętają - do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny - do tych jednostek,
- ci którzy nie pamiętają, do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny - do tych komend rejonów uzupełnień, na terenie który w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

Udając się w myśl niniejszego punktu D, do jednostek lub komend rejonów uzupełnień winni zabrać ze sobą wszystkie posiadane przez nich dokumenty wojskowe (książeczki stanu służby, książeczki wojskowe) a w razie posiadania - również legitymacje osobiste.

Ponadto ci pośród nich, którzy w chwili obwieszczenia mobilizacji znajdują się w miejscowościach położonych ponad 20 kilometrów od miejsca stałego miejsca, winni przed wyruszeniem zgłosić się do najbliższego zarządu (gminy) lub posterunku policji państwowej, gdzie otrzymają zaświadczenia uprawniające do przejazdu koleją.

### III. Cofnięcie urlopów.

A. Przebywający na **URLOPACH CZASOWYCH**:

- 1) oficerowie służby stałej,
- 2) podoficerowie służby stałej i nadterminowi,
- 3) podoficerowie i szeregowcy odbywający zasadniczą służbę wojskową, mają **BEZZWŁOCZNIE** powrócić do swoich oddziałów.

B. Podoficerowie i szeregowcy **STAŁE URLOPOWANI** z powodu skrócenia czasokresu zasadniczej służby wojskowej, którzy posiadają dokumenty urlopowe, a nie otrzymali kart mobilizacyjnych, mają **BEZZWŁOCZNIE** udać się do oddziału podanych w punkcie II pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

C. Podoficerowie i szeregowcy **STAŁE URLOPOWANI** z powodu czasowej niezdolności do służby wojskowej pozostają w starych miejscach zamieszkania do terminu wyznaczonego w dokumencie urlopowym, a następnie zgłaszają się w terminie i miejscu podanym w punkcie II pouczenia dla urlopowanego w dokumencie urlopowym.

### IV. Nie podlegają powołaniu do czynnej służby wojskowej w myśl niniejszego obwieszczenia:

- 1) uszyscy ci oficerowie, podchorążowie, podoficerowie starsi szeregowcy i szeregowcy, którzy posiadają:
  - białe karty mobilizacyjne z czerwonym pasem,
  - niebieskie zaświadczenia mobilizacyjne,
- 2) uszyscy ci oficerowie rezerwy ponad 40 lat życia, pospolitego ruszenia i stanu spoczynku, podchorążowie, podoficerowie starsi szeregowcy i szeregowcy pospolitego ruszenia, podoficerowie stanu spoczynku, oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, którzy nie otrzymali wogóle kart mobilizacyjnych,
- 3) osoby korzystające z odroczenia odbycia zasadniczej służby wojskowej. Odroczeni pozostają - aż do dalszych zarządzeń - w starych miejscach zamieszkania.

### V. Odpowiedzialność za niezgłoszenie się do czynnej służby wojskowej.

Winni nie zgłoszenia się do czynnej służby wojskowej w myśl niniejszego obwieszczenia **BĘDZIE UKARANY** według przepisów kodeksu karnego wojskowego, przewidującego - zależnie od kwalifikacji czynu - **KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI DO WIĘZIENIA BEZTERMINOWEGO WŁĄCZNIE LUB KARĘ ŚMIERCI.**

Warszawa, dnia 30 SIERPIEŃ 1939 r.


MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

---

**DO BRONI/ ZWARCI / I ZJEDNOCZENI /  
ZWYCIĘŻYMY / WROGA!;** autor: **Adam  
Siemaszko**; datowanie: **1939**; wymiary:  
**100 x 70 cm**; technika: **fotodruk czarno-  
-biały**; tworzywo: **papier**; nr inw.: **Pl.1392**



**DO BRONI**



**ZWARCI  
I ZJEDNOCZENI  
ZWYCIĘŻYMY  
WROGA!**



---

***Obywatele Rzeczypospolitej! Nocy dzisiejszej odwieczny wróg nasz... - obwieszczenie podpisane przez prezydenta RP***; datowanie: 1.09.1939; wymiary: 65 x 52 cm; technika: druk; tworzywo: papier; nr inw.: **U.4156, U.3101**



# OBYWATELE RZECZYPOSPOLITEJ!

Nocy dzisiejszej odwieczny wróg nasz rozpoczął działania zaczepne wobec Państwa Polskiego, co stwierdzam wobec Boga i historii.

W tej chwili dziejowej zwracam się do wszystkich obywateli Państwa w głębokim przeświadczeniu, że cały Naród w obronie swojej Wolności, Niepodległości i Honoru, skupi się dookoła Wodza Naczelnego i Sił Zbrojnych oraz da godną odpowiedź napastnikowi, jak to się już nieraz działo w historii stosunków polsko niemieckich.

**Cały Naród Polski, pobłogosławiony przez Boga, w walce o swoją świętą i słuszną sprawę, zjednoczony z Armią, pójdzie ramię przy ramieniu do boju i pełnego zwycięstwa.**

Warszawa, dnia 1 września 1939 r.

**(—) IGNACY MOŚCICKI**

---

***Poland first to fight***; autor: Marek Żuławski; datowanie: [1939-1945]; wymiary: 74 x 50 cm; technika: offset barwny; tworzywo: papier; nr inw.: Pl.8600

M. ZULAWSKI

**POLAND**



**FIRST TO FIGHT**

---

*Odezwa gen. Waleriana Czumy wzywająca do obrony Warszawy*; datowanie: 1939; wymiary: 69 x 49,7 cm; technika: druk; tworzywo: papier; nr inw.: Mak.1027



# OBYWATELE STOLICY!

Działania bojowe mogą przenieść się pod mury Warszawy. Władze cywilne zmuszone były do ewakuacji. W ślad za nią rozpoczęła się zbędna ewakuacja ludności męskiej, która może być potrzebna tu na miejscu.

**OBYWATELE!**

**WARSZAWĘ TRZEBA OBRONIĆ.**

Pomożecie tej akcji, powracając natychmiast do normalnych zajęć i wykonywując wszystkie zlecenia, jakie będziecie otrzymywać. Dzisiejszej nocy na wezwanie stanęliście licznie do kopania rowów. Tak powinniście postępować nadal!

Wróćcie więc do swych zajęć! Pomagajcie wojsku mężną postawą oraz utrzymaniem ładu i porządku, by nie odrywać wojska od pracy bojowej.

Warszawa, dnia 7 września 1939 r.

Dowódca Obrony Warszawy  
(—) CZUMA  
Generał Brygady

---

*Odezwa Stefana Starzyńskiego z 8.09.1939;*  
datowanie: 1939; wymiary: 47,5 x 31,5 cm;  
technika: druk; tworzywo: papier; nr inw.:  
Mak.1029



# OBYWATELE!

**P. General Czuma Dowódca Obrony Stolicy**  
rozkazem z dnia dzisiejszego mianował mnie  
**Komisarzem Cywilnym przy Dowództwie**  
**Obrony Stolicy.**

Obejmując władzę, podporządkowuję sobie wszystkie lokalne urzędy cywilne, których przedstawiciele zgłaszać się mają po instrukcje oraz wzywam wszystkich obywateli Stolicy, aby zgodnie z wezwaniami ogłaszanymi przez radio stanęli z powrotem na swoich posterunkach, a życie codzienne toczyło się normalnie.

Celem mej pracy jest zapewnić wojsku zaspakajanie wszelkich jego potrzeb i zabezpieczyć normalne funkcjonowanie życia codziennego ludności cywilnej.

Policja Państwowa a ze strony społeczeństwa Straż Obywatelska zapewnią ludności ład i porządek.

**Komisarz Cywilny**  
**przy Dowództwie Obrony Stolicy**  
**STARZYŃSKI**

Maj. rez.

Warszawa, dnia 8 września 1939 r.



---

**Przemówienie radiowe**; datowanie: **17. 09. 1939**; wymiary: **29,5 x 21 cm**; technika: **druk**; tworzywo: **papier**; nr inw.: **U.5021**

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# PRZEMÓWIENIE PRZEZ RADJO

## przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR

### tow. W. M. MOŁOTOWA

17 września roku 1939

Towarzysze! Obywatele i obywatelki naszego wielkiego kraju!

Wydarzenia, które wywołała wojna polsko-niemiecka, wykazały wewnętrzną słabość i jawną niezdolność do czynu państwa polskiego. Polskie koła rządzące zbankrutowały. Wszystko to odbyło się w najkrótszym czasie.

Upłynęły jakieś dwa tygodnie, a Polska utraciła już wszystkie swe ośrodki przemysłowe, utraciła większą część wielkich miast i centrów kulturalnych. Nie istnieje już i Warszawa, jako stolica państwa polskiego. Nikt nie wie o miejscu pobytu rządu polskiego. Nieudolni kierownicy porzucili ludność Polski na łaskę losu. Państwo polskie i jego rząd faktycznie przestały istnieć. Wobec takiej sytuacji zawarte pomiędzy Związkiem Radzieckim a Polską umowy utraciły swą moc.

W Polsce wytworzyła się sytuacja, wymagająca ze strony rządu radzieckiego szerokiej troskliwości o dobro bezpieczeństwa swego państwa. Polska stała się wygodnym polem dla wszelkich przypadkowości i niespodzianek, które mogą stworzyć niebezpieczeństwo dla ZSRR. Rząd radziecki do ostatniego czasu pozostawał neutralnym. Lecz wobec wskazanych okoliczności nie może on nadal neutralnie odnieść się do wytworzonej sytuacji.

Od rządu radzieckiego nie wolno również wymagać obojętnego stosunku do losu pokrewnych ukraińców i białorusinów, zamieszkujących w Polsce i dawniej znajdujących się na stopie narodów pozbawionych praw, a obecnie zupełnie porzuconych na łaskę przypadku. Rząd radziecki uważa za swój święty obowiązek podać rękę pomocy swym braciom-ukraińcom i braciom-białorusinom, zamieszkującym Polskę.

Ze względu na to wszystko rząd ZSRR wręczył dziś zrana notę posłowi polskiemu w Moskwie, w której oświadczył, że rząd radziecki dał rozporządzenie dowództwu naczelnemu Armji Czerwonej rozkazać wojskom przejść przez granicę i wziąć pod obronę życie i mienie ludności Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej.

Rząd radziecki oświadczył również w tej nodzie, że jednocześnie zamierza on poczynić wszystkie kroki ku temu, by wyzwolić naród polski z nieszczęsnej wojny, do której wtrącili go nierozumni kierownicy, i dać mu możliwość żyć pokojowym życiem.

W pierwszych dniach września, gdy zarządzono częściowe powołanie rezerwistów do Armji Czerwonej, na Ukrainie, na Białorusi i jeszcze w czterech okręgach wojskowych, sytuacja w Polsce była niejasna i pobór ten zarządzony był, jako środek ostrożności. Nikt nie mógł pomyśleć, że państwo polskie wykaże taką bezsilność i tak szybki krach,

jaki ma teraz miejsce już w całej Polsce. O ile, jednak, ten krach stał się faktem, a działacze polscy zupełnie zbankrutowali i nie są zdolni zmienić sytuacji w Polsce, nasza Armja Czerwona, otrzymawszy wielkie uzupełnienie po ostatnim poborze rezerwistów, powinna z honorem wykonać wytknięte przed nią zaszczytne zadanie.

Rząd wyraża niezachwianą pewność, że nasza Robotniczo-Chłopska Armja Czerwona wykaże i tym razem swą potęgę bojową, świadomość i dyscyplinę, że wykonanie swego wielkiego zadania wyzwolenczego uwiędzi ona nowymi czynami, bohaterstwem i sławą.

Jednocześnie rząd radziecki wysłał kopję swej noty pod adresem posła polskiego do wszystkich rządów, z którymi ZSRR ma stosunki dyplomatyczne, i przytem oświadczył, że Związek Radziecki będzie prowadził politykę neutralitetu względem wszystkich tych krajów.

Określa to nasze ostatnie zarządzenia w dziedzinie polityki zewnętrznej.

Rząd zwraca się również do obywateli Związku Radzieckiego z następującym objaśnieniem. W związku z poborem rezerwistów wśród obywateli dało się we znaki dążenie do nagromadzenia jak największej ilości żywności oraz innych towarów w dziedzinie aprowizacji. Rząd uważa za niezbędne oświadczyć, że nie zamierza wprowadzić systemu kartkowego na produkty i towary przemysłowe, nawet, gdy wywołane wydarzeniami zewnętrznymi kroki państwowe przewleką się na pewien czas. Obawiam się, że od nadmiernych zakupów żywności i towarów ucierpią tylko ci, kto będzie się tem zajmował i gromadził niepotrzebne zapasy, narażając je na niebezpieczeństwo zepsucia. Nasz kraj zaopatrzonej jest we wszystko niezbędne i może się obejść bez systemu kartkowego w zaopatrywaniu.

Naszem zadaniem obecnie, zadaniem każdego robotnika i chłopca, zadaniem każdego pracownika i inteligenta — uczciwie i ofiarnie pracować na swem stanowisku, ażeby w ten sposób udzielić pomocy Armji Czerwonej.

Co się tyczy bojowników naszej sławnej Armji Czerwonej, to nie wątpię, iż wykonają swój obowiązek wobec ojczyzny — z honorem i sławą.

Narody Związku Radzieckiego, wszyscy obywatele i obywatelki naszego kraju, bojownicy Armji Czerwonej i Floty Wojenno - Morskiej zespoleni są, jak nigdy, dookoła rządu radzieckiego, dookoła naszej partji bolszewickiej, dookoła swego wielkiego wodza, dookoła mądrego tow. Stalina, dla nowych i jeszcze niesłychanych sukcesów pracy w przemyśle i w gospodarstwach kolektywnych, dla nowych sławnych zwycięstw Armji Czerwonej na frontach bojowych.

---

**Odezwa Dwódstwa Armii Warszawa o podpisaniu kapitulacji Do obywateli stolicy; datowanie: 29.09.1939; wymiary: 32 x 22,5 cm; technika: druk; tworzywo: papier; nr inw.: Mak.1028**



## **DOWÓDZTWO ARMII „WARSZAWA”**

Miejsce postoju, dn 29 września 1939 r

# **Do obywateli stolicy**

**W związku z ogólnym położeniem wojennym na ziemiach polskich, nie dającym nadziei na jakąkolwiek pomoc czy odsiecz z zewnątrz oraz w związku z niemożnością dalszej obrony stolicy z powodu braku wody, żywności i amunicji – zdecydowałem roz poczęcie rokowań z dowództwem wojsk niemieckich. W wyniku tych rokowań zostały podpisane przeze mnie warunki kapitulacji gwarantujące w pełni ich honorowość. Tak więc oficerowie z białą bronią odchodzą do honorowej niewoli, a podoficerowie i szeregowcy po wypełnieniu niezbędnych formalności zostaną zwolnieni do domów.**

**W wyniku podpisanej kapitulacji począwszy od godz. 12-ej dnia 29 września wojska niemieckie mogą rozpocząć wkraczanie do Warszawy.**

**Losy wojenne są zmienne. Liczę więc, że ludność Warszawy która bohaterskim zachowaniem swoim udowodniła swój głęboki patriotyzm, przyjmie fakt wkroczenia wojsk niemieckich ze spokojem, godnością i równowagą ducha.**

**Dowódca Armii „Warszawa”**

**(—) RÖMMELE**

**Generał dywizji**

---

**Warsaw 1939-1944**; autor: **Stanisław Lipiński**; datowanie: **1945**; wymiary: **68,5 x 50 cm**; technika: **offset**; tworzywo: **papier**;  
nr inw.: **Pl.265**

# WARSAW



S. LIPINSKI

GRAFICHE-I.G.A.P.-ROMA

---

**Wrzesień 1939, tak było**; autor: **Wojciech Fangor**; datowanie: **1961**; wymiary: **84 x 58 cm**; technika: **offset barwny**; tworzywo: **papier**; nr inw.: **Pl.4837**



Fondor

WRZESIEŃ

1939

tak było...

film dokumentalny produkcji polskiej prod.: WFD, Warszawa 1961 r.  
REALIZACJA: JERZY BOSSAK i WACŁAW KAŻMIERCZAK



WFD 1961 W. 1. 100



---

**WARSZAWSKI WRZESIEŃ. TRADYCJE -  
WALKA - ODBUDOWA; autor: Zenon Ja-  
nuszewski; datowanie: ok. 1970; wymiary:  
98 x 68 cm; technika: offset; tworzywo:  
papier; nr inw.: PI.3240**



**WARSZAWSKI  
WRZESIEN**

**TRADYCJE-WALKA-ODBUDOWA**

---

**50 ROCZNICA II WOJNY ŚWIATOWEJ.  
1939-1945.; autorka: Ewa Bołuk-Za-  
borowska; datowanie: 1989; wymiary:  
97,5 x 66,5 cm; technika: offset; tworzywo:  
papier kredowy; nr inw.: Pl.7475**

50 ROCZNICA II WOJNY ŚWIATOWEJ



1939  
1945

POLSKA

---

**1. IX, 17.IX 1939**; autor: **Bohdan Wróblewski**; datowanie: **2009**; wymiary: **71 x 49 cm**;  
technika: **offset barwny**; tworzywo: **papier**;  
nr inw.: **Pl.8564/1**



1. IX



17. IX

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI • 2009



---

**1939**; autor: **Bohdan Wróblewski**; datowanie: **2009**; wymiary: **70 x 48,5 cm**; technika: **offset barwny**; tworzywo: **papier**; nr inw.: **PI.8573**

1939



MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI 2009

P. Wróblewski 89

Recenzje naukowe:  
**dr Beata Michalec, dr Krzysztof Bąkała**

Koordinacja pracy redakcyjnej, administracja  
**Maciej Jakubowski, Łukasz Żywek**

Redakcja językowa  
**Katarzyna Skorupa-Malińska**

Fotografie obiektów  
**Anna Kowalska**

Projekt graficzny  
**Natalia Roszkowska**

Promocja  
**Dorota Panowek**

Na okładkce wykorzystano fragment plakatu **Adama Siemaszko**  
**DO BRONI/ ZWARCI / I ZJEDNOCZENI /ZWYCIĘŻYMY / WROGA!**

ISBN 978-83-67398-40-4

**Wydawnictwo Muzeum Niepodległości**  
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42-700)  
al. Solidarności 62; 00-240 Warszawa  
wydawnictwo@muzn.pl  
tel. 826 90 91 w. 41

Realizacja poligraficzna  
**Fundacja im. Władysława Orkana**



25<sup>lat</sup> Mazowsze

Muzeum Niepodległości w Warszawie jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego



**ŻYCIE ŚRÓDMIEŚCIA**

**STOLICA**

